

Sygn. akt *I ACa 193/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Elżbieta Fijałkowska

Mariola Głowacka /spr./

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko (...)

w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 13 grudnia 2018 r. sygn. akt XII C 1510/18

1) zmienia zaskarżony wyrok w pkt I o tyle tylko, że obniża wysokość zasądzonej w nim kwoty z 108.100 zł do 104.375 zł (sto cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) i oddała powództwo o zasądzenie kwoty 3.725 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2018 r.;

2) w pozostałym zakresie apelację oddała;

3) kosztami postępowania apelacyjnego obciąża pozwaną i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł.

Elżbieta Fijałkowska Mikołaj Tomaszewski Mariola Głowacka

UZASADNIENIE

Powód Z. K. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia, co nastąpiło w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2018r., domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 108.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej wezwania z dnia 16 kwietnia 2013r. oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych energii elektrycznej, z nieruchomości zapisanych w księgach wieczystych (...) (działki o numerach (...)) -

obręb geodezyjny W.), (...) (działka o numerze (...) - obręb W.), (...) (działka o numerze (...) - obręb T.) i (...) (działka o numerze (...) - obręb K.) za okres od dnia 3 stycznia 2007r. do dnia 25 października 2016r.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zarówno w odpowiedzi na pozew z dnia 19 kwietnia 2017r. jak i w dalszym toku postępowania wniosła o oddalenie pozwu i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w tym opłaty od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 13 grudnia 2018r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 108.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2018r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, obciążył powoda kosztami sądowymi w zakresie wynagrodzeń biegłego, pozostałymi kosztami sądowymi obciążył pozwaną i z tego tytułu nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w (...)) od powoda kwotę 6.470 zł i od pozwanej kwotę 5.405 zł, a także zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód nabył nieruchomości położone w R. i zapisane w księgach wieczystych KW (...) i KW (...) na podstawie umowy o dożywocie z dnia 14 stycznia 1999r. Nieruchomość zawierającą działkę nr (...) w T. P. KW (...) powód kupił 8 listopada 2002r., a nieruchomość zawierającą działkę nr (...) położoną w K. KW (...) powód nabył na podstawie umowy darowizny z dnia 2 października 1998r. W okresie objętym żądaniem pozwu powód był więc właścicielem i posiadaczem samoistnym działek wskazanych w pozwie i w piśmie z 1 marca 2018r. Na działkach o numerach (...) w R. (obręb geodezyjny W.) znajdowały się słupy podtrzymujące napowietrzną linię wysokiego napięcia 110 kV i słupy podtrzymujące napowietrzną linię energetyczną średniego napięcia 15 kV. Na działce (...) w maju 2015r. pozwana zdemontowała część sieci przesyłowej, wobec czego ustało w okresie od 1 czerwca 2015r. do 25 października 2016r. bezumowne korzystanie z pasa ochronnego i powierzchni zajętej przez słupy nośne - łącznie 3.030 m². Na działce nr (...) w T. P. i działce nr (...) w miejscowości K. znajdowały się wyłącznie słupy podtrzymujące napowietrzną linię energetyczną średniego napięcia 15 kV. Pas technologiczny (ochronny) dla linii wysokiego napięcia 110 kV wynosi 13,60 m, a dla linii średniego napięcia 15 kV - od 5,40 m - 7,20 m w zależności od odległości między skrajnymi przewodami.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód pismem z dnia 16 kwietnia 2013r. zażądał od pozwanej zapłaty kwoty 21.567 zł za bezumowne korzystanie z części w/w nieruchomości za 10 lat wstecz /nie wskazał działki (...) wchodzącej w skład nieruchomości zapisanej w KW (...). Domagał się też ustanowienia służebności przesyłu za jednorazową opłatą w kwocie 26.567 zł. Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 3 lutego 2016r. wydanym w sprawie I Ns 663/13 obciążył służebnością przesyłu nieruchomości powoda wskazane w pozwie za jednorazowym wynagrodzeniem i postanowienie to jest prawomocne od 26 października 2016r.

Sąd Okręgowy za bezsporne uznał, że linie energetyczne, które m.in. znajdowały się lub nadal się znajdują na działkach powoda zostały zainstalowane legalnie, stopniowo w czasie od 1964r. do 1988r. Działo się to więc w okresie, gdy rozprowadzaniem energii elektrycznej zajmowały się przedsiębiorstwa będące własnością Skarbu Państwa działające w warunkach tzw. gospodarki planowej. W efekcie przekształceń własnościowych poprzednik prawny powoda przejął od Skarbu Państwa, wraz z całym przedsiębiorstwem, również urządzenia przesyłowe znajdujące się na działkach powoda. Pozwana i jej poprzednicy prawni wiedzieli, że przejęli urządzenia posadowione na gruntach nie będących własnością Skarbu Państwa, własnością przejętego przedsiębiorstwa państwowego. W odróżnieniu od przedsiębiorstwa państwowego użytkującego w przeszłości linie przesyłowe i podtrzymujące je słupy, a także pasy technologiczne (ochronne) działającego w ramach socjalistycznej gospodarki planowej pozwana jest przedsiębiorstwem wolnorynkowym nastawionym na zysk.

Przed prawomocnym ustanowieniem służebności przesyłu pozwana korzystała z pasów ochronnych przy słupach i wzdłuż linii energetycznych na części działek powoda nieodpłatnie mimo, że powód domagał się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Pozwana była od czasu przejęcia linii energetycznych w posiadanie zorientowana, że korzysta nieodpłatnie z cudzych gruntów w związku z eksploatacją tych linii i od początku korzystała z nich w złej wierze, bowiem żadnej umowy z powodem nie zawarła, a poprzednicy prawni takiej umowy również nie zawarli. Nie została też

ustanowiona służebność osobista lub gruntowa obciążająca powoda w związku z funkcjonowaniem linii energetycznej. Zdaniem Sądu nie sposób przyjąć rozumowania, że powód powinien nieodpłatnie pozwać na eksploatację, z zyskiem, linii energetycznych z uszczerbkiem dla swego prawa własności. Roszczenie powoda nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie stanowi nadużycia prawa. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z wyżej opisanych działek powoda w okresie od 3 stycznia 2013r. do 19 kwietnia 2016r. powinno wynieść 108.100 zł po jego zrewaloryzowaniu na dzień 27 kwietnia 2018r.

Sąd pierwszej instancji opinię biegłego M. D. (1) z dnia 30 września 2017r., a także jego opinię uzupełniającą z dnia 24 maja 2018r. uznał za prawidłowe, konkretne, pozbawione sprzeczności i błędów logicznych oraz przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Szacując odszkodowanie za bezumowne korzystanie z działek biegły uwzględnił ich przeznaczenie gospodarcze i zakres ograniczeń korzystania z części działek ze względu na przebieg pasa ochronnego i związku z tym przeznaczeniem gospodarczym. Biegły wziął też pod uwagę, że pozwana w okresie objętym żądaniem pozwu czyli w maju 2015r. zdemontowała jedną z linii średniego napięcia przebiegającą przez działkę (...) i modyfikację studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla działki nr (...). Sąd oddalił wniosek pozwanej o dowód z opinii biegłego D. C. i odebranie wyjaśnień od biegłego M. D. (2) i D. C. co do jego opinii wydanej w przyszłości, bowiem wniosek ten był bezpodstawny. Przede wszystkim opinia wydana przez biegłego D. C. w sprawie I Ns 663/13 dotyczyła służebności przesyłu ustanawianej na przyszłość i pod tym kątem biegły dokonywał analiz i ocen. Roszczenie niniejsze jest roszczeniem odszkodowawczym. Pozwana, mimo istotnej zmiany warunków gospodarczych, zmiany powszechnie znanej korzystała przecież bezumownie i w złej wierze z części działek powoda w okresie objętym żądaniem pozwu. Biegły M. D. (2) wyliczył wynagrodzenie za bezumowne korzystanie, a nie wynagrodzenie za faktyczne wykonywanie służebności, która przecież nie była ustanowiona w okresie objętym żądaniem pozwu. Treść przyszłej opinii biegłego D. C. wyliczająca wynagrodzenie za bezumowne korzystanie byłaby, być może, zbliżona do opinii wydanych już w niniejszej sprawie. Sprawa I Ns 12/13 Sądu Rejonowego w (...) nie dotyczy żadnej z nieruchomości wskazanych w pozwie, nie dotyczy też powoda. Określone w kończącym postępowanie postanowieniu z dnia 12 września 2013r. wynagrodzenia za służebności przesyłu nie mają powiązania z roszczeniami odszkodowawczymi w niniejszej sprawie. Sąd dopuścił ten dowód na okoliczność czasu trwania sporów między pozwaną, z właścicielami nieruchomości nad którymi przebiegają linie przesyłowe.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po ocenie dowodów przeprowadzonych w sprawie Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo co do kwoty 108.100 zł zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy wprowadzające do kodeksu cywilnego instytucję służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴) weszły w życie od dnia 3 sierpnia 2008r. W okresie objętym żądaniem pozwu nie obowiązywały więc przed 3 sierpnia 2008r. Sąd za bezsporne uznał, że pozwana bezumownie eksploatowała linie energetyczne i pasy ochronne na i nad nieruchomościami powoda. Pozwanej nie przysługiwała też służebność gruntowa, bowiem nie została ona ustanowiona umową stron ani w innej formie. Pozwana nie władała też w/w częściami nieruchomości powoda jako posiadaczka samoistna, czyli tak jak właścicielka, bowiem nie mogła tymi terenami dowolnie rozporządzać np. sprzedać, obciążyć, czynić dowolnych nakładów.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Rozróżnia się zatem dwa rodzaje posiadania: samoistne i zależne. Pozwana w okresie objętym żądaniem pozwu była posiadaczką zależną eksploatującą napowietrzną linię energetyczną i mającą swobodny dostęp do pasów ochronnych o szerokości ustalonej przepisami. Pozwana nie uprawdopodobniła, że powód akceptował ten stan rzeczy. Powód był i jest właścicielem i posiadaczem samoistnym. Stosownie do art. 230 k.c. przepisy dotyczące roszczeń uzupełniających właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi (art. 224 k.c. i następne) stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem, a posiadaczem zależnym o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. Sąd uznał, że na podstawie art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. powodowi należy się więc wynagrodzenie za korzystanie z gruntów nad którym znajdują się napowietrzne linie energetyczna i słupy je podtrzymujące, a także

gruntu stanowiącego strefę ochronną z każdej strony tej linii energetycznej za okres od 3 stycznia 2007r. do 25 października 2016r.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód w niniejszym postępowaniu nie domagał się ustanowienia służebności przesyłu zgodnie z art. 305² k.c., lecz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w części zajętej przez słupy podtrzymujące linie energetyczne i w obrębie pasów ochronnych z obu stron linii energetycznych. W strefie tego pasa niemożliwe są takie nasadzenia i obiekty, które utrudniają wykorzystanie linii lub jej konserwację i w tym zakresie powód ograniczony był w realizacji swego prawa własności. Nie był też w stanie realnie zapobiec pracom konserwacyjnym lub remontowym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że roszczenie powoda dotyczy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda na cele związane z funkcjonowaniem linii energetycznych. Sąd uznał, że kwota 108.100 zł za 9 lat i 10 miesięcy jest kwotą odpowiednią, wyliczoną prawidłowo. W konsekwencji Sąd zasądził ją od pozwanej na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2018r., czyli od daty orzekania. Roszczenie powoda jest roszczeniem odszkodowawczym, biegły zwaloryzował je na dzień 27 kwietnia 2018r. Zdaniem Sądu bezpodstawne byłoby obciążanie pozwanej odsetkami za opóźnienie, które było wyłącznie skutkiem kolejnej zmiany wysokości żądania przez powoda. Podstawą prawną zasądzenia odsetek za opóźnienie jest art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 476 k.c. W pozostałej części powództwo o roszczenia akcesoryjne Sąd oddalił jako pozbawione podstawy prawnej.

Sąd pierwszej instancji o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 103 k.p.c. Sąd wskazał, że powód uiszczył opłatę od pozwu w kwocie 150 zł i zaliczkę na koszty biegłego w kwocie 1.500 zł, łącznie 1.650 zł. Pozwana nie poniosła żadnych kosztów sądowych. Wynagrodzenia biegłego obejmują kwoty: 4.920,99 zł i 3.198,73 zł, łącznie i w zaokrągleniu jest to 8.120 zł. Opłata sądowa od kwoty 108.100 zł wynosi 5.405 zł. Konieczność kolejnych opinii biegłych wynikała z zaniechań powoda, a mianowicie z niedostatecznego sprecyzowania, których działek i nieruchomości roszczenia dotyczą i nie dołączenia do pozwu niezbędnych dokumentów w szczególności opisów i map działek oraz wszystkich odpisów ksiąg wieczystych. W efekcie zakres niezbędnych czynności biegłego był bardziej czasochłonny, a wynikające z tego koszty opinii znacznie wyższe. Zaistniała też konieczność wydania drugiej opinii po modyfikacji żądań powoda. Wyżej opisane zaniechania powoda Sąd ocenił jako niesumienne i nieusprawiedliwione okolicznościami. Sąd uznał, że obciążanie pozwanej kosztami tych opinii byłoby bezpodstawne. Ponieważ powód wpłacił 1.650 zł należało odjąć od sumy wynagrodzeń biegłego (8.120 zł) kwotę 1.650 zł, a różnicę w wysokości 6.470 zł nakazać ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa, a od pozwanej ściągnąć opłatę w kwocie 5.405 zł, bowiem uiszczoną przez powoda kwotę 150 zł stanowiącą część opłaty Sąd rozliczył już powyżej. Zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 i Dz. U. z 2016r. poz. 2016) stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika powoda wynosi 900 zł do czego należy doliczyć obowiązkową opłatę skarbową w kwocie 17 zł. Stąd od pozwanej na rzecz powoda Sąd zasądził kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zaskarżając wyrok w całości. Pozwana zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przez Sąd pierwszej instancji:

1) prawa materialnego poprzez naruszenie art. 7 w związku z art. 224 i 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez ich niezastosowanie i tym samym niewłaściwe przyjęcie, że pozwana korzystała z nieruchomości powoda w złej wierze pomimo nie obalenia przez powoda domniemania dobrej wiary, a stan świadomości pozwanej pozwalający uznać że mogła mieć podstawy przypuszczać, że pozostaje w złej wierze powstał po doręczeniu wniosku o ustanowienie służebności,

2) art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 230 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nie zastosowanie domniemania faktycznego i zasad doświadczenia życiowego, a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów pomimo, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana do września 2003r. korzystała z nieruchomości powoda w dobrej wierze,

wyliczone przez biegłego wynagrodzenie jest zawyżone, co miało wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało zasądzeniem wynagrodzenia w zawyżonej wysokości,

3) art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i i art. 286 k.p.c. i 328 ust. 2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego rzeczoznawcy, której wyniku nie dało się pogodzić z innymi opiniami biegłych sądowych sporządzonych w stosunku do nieruchomości objętych przedmiotem postępowania, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez zasądzenie zawyżonego wynagrodzenia,

4) art. 358¹ § 1 i 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że po powstaniu zobowiązania pozwanej miała miejsce istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, a interes powoda oraz zasady współżycia społecznego przemawiały za tym, by pozwana otrzymała wynagrodzenie wyższe niż należne za okres korzystania z jej nieruchomości,

5) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niepełne i niejasne wyjaśnienie podstaw i przesłanek, którymi kierował się Sąd dokonując waloryzacji, co uniemożliwia przyjęcie za zgodne z zapisami art. 358¹ § 1 i 3 k.c. rozstrzygnięcia wydanego w sprawie, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez zasądzenie zawyżonego wynagrodzenia,

6) prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 227 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c. to jest nie przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie właściwej wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, co miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ nie zostało ono w pełni i wyczerpująco przeprowadzone i Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Pozwana wskazując na powyższe zarzuty wniosła o:

- uchylenia wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy,

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 33.808,75 zł, obciążenie powoda kosztami postępowania w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych.

Nadto pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód Z. K. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej w nieznacznym zakresie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wbrew zarzutowi przytoczonemu w apelacji, nie można było zarzucić Sądowi Okręgowemu nierozpoznania istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił lub nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanej dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda. Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy nie wzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności, bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego (vide: uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2014r. I ACa 516/14). Co do zasady zatem przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalatwienie przedmiotu sporu (vide: uzasadnienie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014r. III PZ 6/14). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż Sąd pierwszej instancji rozpoznał żądanie powoda.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 26 lipca 2018r. IV CSK 136/17 wskazał, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014r., II CSK 472/13, nie publ.) względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017r., I CSK 360/14, nie publ.).

Z kolei Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 24 stycznia 2017r. V CNP 17/16 (LEX nr 2248743) wskazał, że władztwo przedsiębiorcy eksploatującego urządzenie przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, dlatego można uznać go za posiadacza do którego na podstawie art. 352 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy; właściciel nieruchomości może więc na podstawie art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. i art. 352 k.c. może żądać od posiadacza służebności w złej wierze wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości; przedsiębiorca eksploatujący urządzenia przesyłowe, który nie legitymuje się tytułem uprawniającym do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i jest zobowiązany do świadczenia wynagrodzenia.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwana jest posiadaczem w złej wierze, gdyż nie legitymuje się tytułem uprawniającym Spółkę do ingerowania w sferę własności powoda dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, a nadto pozwana dopuściła się niedbalstwa zaniechając ustalenia kto jest właścicielem nieruchomości, których spór dotyczy, co z łatwością mogła ustalić. Nie zasługiwał więc na uwzględnienie zarzut przytoczony w apelacji naruszenie przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego poprzez naruszenie art. 7 k.c. w związku z art. 224 k.c. i 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c., jak również zarzut przytoczony w pkt 2 zarzutów apelacji tj. zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 230 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 23 marca 2020r. przeprowadził dowód z pisemnej opinii innego biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną, w okresie od 3 stycznia 2007r. do 25 października 2016r., z nieruchomości powoda położonych w:

- R. oznaczonych jako działki ewidencyjne nr (...) dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...),
- R. stanowiącej działkę nr (...) dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...),
- T. P. stanowiącej działkę nr (...) dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...),
- K. stanowiącej działkę nr (...) dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...)

w związku z posadowieniem na tych nieruchomościach urządzeń przesyłowych pozwanej.

Sąd Apelacyjny zlecił przeprowadzenie tegoż dowodu biegłej sądowej z dziedziny szacowania nieruchomości B. W.. Biegła w pisemnej opinii sporządzonej w dniu 20 listopada 2020r. podała, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda w okresie od 3 stycznia 2007r. do 25 października 2016r. wynosi 104.375 zł (vide: k. 667 akt). Żadna ze stron procesu w szczególności pozwana do powyższej opinii nie

zgłosiła jakichkolwiek uwag czy zastrzeżeń. Pozwana po doręczeniu jej pełnomocnikowi procesowemu odpisu opinii nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego czy biegłych. Sąd powyższą opinię uznał za jasną, rzeczową, logiczną. Biegła w sposób zrozumiały przedstawiła wnioski opinii oraz to, w jaki sposób do nich doszła. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegła posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w niniejszej sprawie. Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłego sądowego B. W.. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że należne powodowi wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda w okresie od 3 stycznia 2007r. do 25 października 2016r. wynosi 104.375 zł. Powyższe skutkowało, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianą zaskarżonego wyroku w pkt 1 o tyle tylko, że obniżono zasądzoną w nim kwotę 108.100 zł do kwoty 104.375 zł i oddalono powództwo o zasądzenie kwoty 3.725 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2018r. Zarzuty więc pozwanej przytoczone w pkt 2,3,4 i 6 zarzutów apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pozostałym zakresie apelację pozwanej, zgodnie z art. 385 k.p.c., oddalono. Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne z wyłączeniem tego, że:

- w efekcie przekształceń własnościowych poprzednik prawny powoda przejął od Skarbu Państwa, wraz z całym przedsiębiorstwem, również urządzenia przesyłowe znajdujące się na działkach powoda, gdyż chodzi o poprzednika prawnego pozwanej,

- nie została też ustanowiona służebność osobista lub gruntowa obciążająca powoda w związku z funkcjonowaniem linii energetycznej, gdyż nie została też ustanowiona służebność osobista lub gruntowa obciążająca pozwaną w związku z funkcjonowaniem linii energetycznej. Wnioski płynące z dokonanych ustaleń Sąd Apelacyjny aprobejuje z wyłączeniem wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za bezumowne korzystanie przez pozwaną z jego nieruchomości, gdyż nie wynosi ono 108.100 zł, lecz 104.375 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. 2018.265) obciążając nimi pozwaną, gdyż przegrała ona postępowanie apelacyjne w 96,5 %.

Elżbieta Fijałkowska Mikołaj Tomaszewski Mariola Głowacka

--	--	--